

z LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VII kadencji, która odbyła się dnia 30 lipca 2018 roku w Urzędzie Gminy i Miasta Szadek, godz. 11:00.

Obecni Radni:

1. Ogińska Janina - Przewodnicząca Rady;
2. Ciołkowska Halina – Wiceprzewodnicząca Rady;
3. Kałużka Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady;
4. Lipińska Teresa,
5. Lubiszewski Sylwester,
6. Mielczarek Tomasz,
7. Rudecki Robert,
8. Golik Dorota,
9. Szuster Radosław;
10. Bralczyk Stanisław;
11. Subczyńska Alicja;
12. Bonikowski Andrzej;
13. Mąkosa Leszek;
14. Jaruga Mirosław

Spoza Rady obecni byli:

1. Pan Artur Ławniczak – Burmistrz Gminy i Miasta Szadek,
2. Pani Wanda Nowak – Sekretarz Gminy i Miasta Szadek;
3. Pani Ewa Manios - Skarbnik Gminy i Miasta Szadek,

W obradach LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VII Kadencji udział wzięli również Sołtysi: Dorota Feliniak – Tarnówka, Barbara Kubiak – Prusinowice, Józef Kubiak – Sikucin, Grzegorz Duszyński – Borki Prusinowskie, Jan Adamczyk – Wilamów, Stanisław Bilski – Piaski, Krzysztof Durka – Choszczewo, Zenon Olejniczak – Kromolin Stary, Stanisław Koliński – Wola Łobudzka, Aniela Kusiak – Szadkowice, Zenon Królak - Dziadkowice, Eugeniusz Maciejewski – Przatów, Marek Klonowicz – Grzybów, Jolanta Błaszczyk – Górna Wola, Zbigniew Jagieła – Kobyła Miejska, Lidia Mąkosa – Łobudzice, Dariusz Werecki – Lichawa, Paweł Chyciński – Rzepiszew, Piotr Owczarek – Krokocice, Janina Wesołowska – Wielka Wieś, Halina Mielczarek – Szadkowice - Ogrodzim oraz mieszkańcy gminy i miasta Szadek.

Planowane tematy:

1. Otwarcie obrad LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z LII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
4. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.
5. Sprawy różne.
6. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały Rady Gminy i Miasta Szadek Nr LII/332/2108 z dnia 27 czerwca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
8. Podjęcie uchwały w sprawie maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy i Miasta Szadek oraz zasad usytuowania na terenie gminy i miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.
9. Podjęcie w sprawie wydzierżawienia drogi wewnętrznej części działki 39 stanowiącej własność Gminy i Miasta Szadek na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr L/325/2018 Rady Gminy i Miasta Szadek dnia 30 maja 2018 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w granicach miasta Szadek oraz fragmentów obrębów geodezyjnych Piaski, Przatów, Dziadkowice, Szadkowice-Ogrodzim, Wielka Wieś, Prusinowice, Krokocice i Łobudzice.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu dla Komendy Powiatowej Policji w Zduńskiej Woli.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2018-2028.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018.
14. Interpelacje i wnioski Radnych.
15. Zamknięcie obrad LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Pkt 1. Otwarcie obrad LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady p. Ogińska słowami: „Otwieram obrady LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek” rozpoczęła spotkanie sesyjne. Przewodnicząca Rady przywitała Wysoką Radę, Pana burmistrza, Panią sekretarz, Panią skarbnik, Panie i Panów sołtysów, mieszkańców gminy.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad.

Sekretarz Gminy i Miasta Szadek p. Nowak poprosiła o wprowadzenie uchwały do porządku sesji. Uchwały dotyczącej petycji mieszkańców.

Prowadząca sesję poprosiła o wycofanie z porządku punktu 6 – uchwały w/s uchylenia uchwały Rady Gminy i Miasta Szadek Nr LII/332/2108 z dnia 27 czerwca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania. Pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za wycofaniem tego punktu?”

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że uchwałę wycofano z porządku jednogłośnie.

Przewodnicząca rady poprosiła następnie o wycofanie z porządku sesji kolejnej uchwały w/s ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (pkt 7). Pytając: „Kto z Pań i panów Radnych jest za wycofaniem tej uchwały?”

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że uchwałę wycofano z porządku jednogłośnie.

Pani Ogińska wniosła o wprowadzenie do porządku sesji uchwały w/s zmiany uchwały Rady Gminy i Miasta Szadek Nr LII/332/2018 z dnia 27 czerwca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania w miejsce wcześniej wykreślonych dwóch uchwał. Zapytaniem: „Kto z Pań i panów Radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały? Przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że uchwałę wprowadzono jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady przeprowadziła również głosowanie nad wprowadzeniem do porządku sesji uchwały w/s petycji mieszkańców sołectwa Wielka Wieś w sprawie bazy transportowo-magazynowej i prowadzenia działalności w zakresie usług gospodarowania odpadami poprzez zapytanie: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały?”

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że uchwałę wprowadzono jednogłośnie.

Radny p. Szuster zaproponował, aby w projekcie uchwały w/s petycji dodać punkt, który by w czasie tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wyłączał działki przeznaczone pod inwestycje związane z odpadami. Żeby te działki były wyłączone z takiej działalności.

Pani sekretarz poinformowała, że naniesie zapis do projektu uchwały. I jeszcze raz projekt zostanie rozdany.

Pani Ogińska pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem porządku obrad po zmianach?” poprosiła o głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że porządek sesji przyjęto jednogłośnie.

Pkt 3. Przyjęcie protokołów z LII Sesji rady Gminy i Miasta Szadek.

Do protokołu nie zgłoszono uwag. Prowadząca sesję przeszła do jego przyjęcia pytając „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego protokołu?”

W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że protokół przyjęto 14 głosami.

Pkt. 4. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek rozpoczął sprawozdanie od intensywnych opadów jakie miały miejsce w ostatnim czasie. Nasze jednostki interweniowały kilkanaście razy. W kilku przypadkach bardzo zasadnie w kilku już nie. Mieliśmy duży problem z ul. Bobownia, Alejki. Opady spowodowały lokalne podtopienia. I rzeczka wylała. Udało się nam szybko uruchomić firmę p. Pisarka, który pogłębił cały ciąg, oczyścił. Jest tam kilka miejsc, które blokują przepływ wody. Są to mostki, średnicy dużo mniejszej niż powinna być. Wiadomo ileś lat temu mieszkańcy tak sobie pobudowali mostki, bez żadnej dokumentacji wrzucając 60 rury. A powinna być 100 przynajmniej. Poprosimy chyba tych mieszkańców o ściągnięcie tych przepustów, które wbudowali, żeby nie blokowały dużego naporu wody. Dodatkowo przy ujściu strumyka bobyry wybudowały tamę. Dlatego prosba do mieszkańców by zgłaszać takie sytuacje. Taką tamę można rozebrać, po informacji do regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Szybko udało się udrożnić odcinek na Bobowni. I to była zasadna interwencja. Podobnie jak w Szadkowicach Ogrodzimu. Prawdopodobnie w 2 przypadkach tam musimy przebudować chodnik ze względu na duży napływ wody. Podnieść

krawężnik. Dwa zgłoszenia były niezasadne. Osobiście byłem w dwóch miejscach zobaczyć. Jedna z mieszkalnego Szadkowice Ogrodzimia, kilkanaście razy dzwoniła na dyżurkę do straży. Pojechali raz, poprosili abym sam to ocenił. Nie było żadnego zalania.

W chwili obecnej mamy ok. 1200 wniosków suszowych. Zasady oceny pomimo zapowiedzi w ogóle się nie zmieniły. I tak na prawdę ci rolnicy, którzy mają mniej niż 70% nie bardzo na co mają liczyć. Są miejsca gdzie te straty są na poziomie powyżej 70%, ale z reguły to poziom 50-60%. Mają być nowe informacje odnośnie od jakiego % będą odszkodowania wypłacane. Liczymy, że w przyszłym tygodniu cała procedura zostanie zakończona weryfikacji tych wniosków. A jest to dłubanina. Trwa już przebudowa drogi Choszczewo w kierunku Krokocic. - Lichawy Cieszymy się z tej inwestycji. Duży zakres. Ten odcinek był najgorszym na tej linii. Czterdzieści parę lat ta droga miała. Na etapie konstruowania kosztorysu mocno naciskaliśmy aby zrobić na nowo podbudowę. I na to dopiero dywanik. Na odcinku Choszczewy będą wykonane chodniki. Wartość prac to ponad 500 tys. zł. Oczywiście przy udziale naszej gminy. Ponieważ wsparliśmy powiat przy tej inwestycji. Droga będzie szersza. Trwają prace w Borkach Prusinowskich przy remizie. Czekają Grzybów w kolejce. Wszystko się przeciąga, nie ma ludzi do pracy. Ale choroba nie wybiera. Sami testowaliśmy samodzielnie naprawę masą asfaltową. Wyszło nawet przyzwoicie. Jest to praca żmudna, jednak nie ma się co na firmy oglądać. Zresztą firmy nie chcą się podejmować drobnych prac.

Wniosek dla OSP Choszczewo jest na dobrej drodze. Znaki na niebie i ziemi wskazują, że uda się samochód zakontraktować. Nie ma jeszcze decyzji WFOŚ. Wniosek został złożony. Liczymy, że do końca sierpnia będzie decyzja. Ruszyły półkolonie na naszym terenie. Są organizowane przy współudziale ZMW, Młodych Rolników. Były już na terenie MGOK.

Pan Ławniczak poruszył sprawę sortowni odpadów na Wielkiej Wsi. Od jakiegoś czasu poruszamy temat wniosku firmy FCC na bazę przeładowniczą śmieci. Od momentu złożenia wniosku przez firmę, stanowisko gminy i burmistrza jest stałe i niezmiennie. Ze gmina jest przeciwna tego typu działalności na naszym terenie. To mówiliśmy na sesjach jeśli było takie pytanie. Miejsce na prowadzenie takiej działalności w zakresie obróbki, segregowania, przetwarzania śmieci jest wysypisko w Mostkach. Co też podkreślaliśmy jak mantrę od lat, że to tam, porozumienie samorządów powinno prowadzić taką działalność. Niestety prowadzi to podmiot prywatny. Nasza propozycja powtarzana do lokalnych samorządów jest cały czas aktualna. By utworzyć podmiot, który będzie te śmieci zbierał, przetwarzał. Bo właścicielem wysypiska jest m. Zduńska Wola. Dało by nam to właściwe zagospodarowanie odpadów, i stabilizację cen. Firma FCC chciałaby taką sortownię zrobić na Wielkiej Wsi w miejscu po dawnym tartaku. Sam tartak był problematyczny i dla mieszkańców, dla firm, nawet gminy. Do 2010 był tam tartak. Miał ogromne długi. Syndyk prowadził postępowanie. W 2012 kupiła to firma z Lutomska, która również popadła w długi. I na nowo Sad Gospodarczy w Łodzi prowadził postępowanie upadłościowe. Syndyk zarządza tym terenem. Firma FCC złożyła wniosek na bazę przeładowniczą śmieci w tym miejscu. Po drodze mieliśmy sygnały od mieszkańców, że na tym terenie może być prowadzona nielegalna działalność polegająca na przetwarzaniu odpadów niebezpiecznych. Poprosiłem policję o wszczęcie postępowania w tej sprawie. Po sygnale od mieszkańców poproszona została policja o interwencję. Wówczas była możliwość zobaczenia co tam jest. Policja prowadziła postępowanie w tej sprawie. I umorzyła to postępowanie. Ponieważ w wyniku prowadzonego postępowania ustalono, że pod wskazanym adresem składowane są resztki włókniny, wykonanej z wiskozy, poliestru. Włóknina została sprowadzona z Niemiec przez p. Ciesielskiego prowadzącego działalność o nazwie Osoba ta przesłuchana w charakterze świadka, oznajmiła, że składowany materiał został sprowadzony leganiem, na co przedstawił stosowane dokumenty. Ponadto odpady tego rodzaju, tekstylne, nie są odpadami niebezpiecznymi. Wobec czego postępowanie zostaje umorzone. Postępowanie trwało bez mała miesiąc czasu. Pan burmistrz zaznaczył, że ubolewa na tym, iż na tym polu został sam. Ponieważ te osoby, które zgłaszały do niego poprosił, aby zeznały to do protokołu policyjnego. Nie chciały.

(W tym monecie sesję opuściła Radna p. Ciołkowska).

Burmistrz gminy podkreślił, że gmina jest od samego początku przeciwna tej inwestycji. Nigdy nie było słowa, że jest „za”. Procedura tak niestety wygląda. My musimy krok po kroku każdy wniosek rozpatrzyć. Pod koniec czerwca w domu kultury odbyło się spotkanie w tej sprawie. Poprosiliśmy, aby mieszkańcy stanowisko gminy poparli stosownymi opiniami, ankietami. Tych ankiet jest bardzo dużo. Jeszcze nie wszystkie spłynęły. Wzmacniają one stanowisko gminy. Gmina wyda decyzję odmowną do decyzji środowiskowej. Dodatkowo poprosiliśmy naszą radę, aby w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zapisać, że na tych działkach nie można prowadzić działalności związanej z przetwarzaniem, zbieraniem śmieci. Żeby to na sztywno było wpisane. Co daje gwarancję, że taka działalność gospodarza nigdy nie będzie tam prowadzona. Dodatkowo, żeby wzmocnić pozycję samorządu zwróciłem się do sądu w Łodzi, wskazując na zaległości jakie są na tym terenie, o wykup tej nieruchomości przez samorząd. Bo na tej nieruchomości są zaległości względem gminy i innych podmiotów. Zobaczymy co sąd na to odpowie. Nie konsultowaliśmy tego z radą, ani panią skarbnik jak to zrobić. Jednak warto się z tym zmierzyć. Żeby to gmina była dysponentem tego gruntu. Jest jeszcze jeden wariant. Ta działka formalnie nie posiadała drogi dojazdowej. Właścicielem tej drogi jest SKR. Rozmawialiśmy z władzami SKR, żeby w razie „w” wydzierżawić ten grunt, odgrodzić bez drogi dojazdowej. A więc jest kilka wariantów: wpis do miejscowego planu zagospodarowania, aby uniemożliwić tego typu działalność. Albo wykupienie tej nieruchomości przez gminę. Albo wydzierżawienie od SKR gruntu i odgrodzenie. Wiemy, że mieszkańcy szykują pismo.

Mieszkanca osiedla Szadkowice Ogrodzim [redacted] wyjaśniła, że do zarządu SKR będzie złożona petycja o

to, by SKR nie udostępnił w żaden sposób drogi dojazdowej. Bo jeżeli SKR zablokuje tą drogę a firma, która będzie chciała jednak coś zrobić na tym terenie, to nie otrzyma zgody. Ponieważ nie będzie mieć dojazdu do nieruchomości. Będzie mogła wystąpić do sądu o użyczenie ale to trwa. Jeśli SKR przychyli się do petycji to będzie to najszybsza droga do zablokowania powstania tam wysypiska.

Pan burmistrz dodał, że władze SKR deklarują, że właśnie chcą iść taką ścieżką.

Mieszkanca Szadkovic – Ogrodzimia zaznaczyła, iż dostała informacje, że SKR nigdy nie udostępnił w formalny sposób tej drogi. Czyli nie ma żadnych aktów, umów. Wszystko na słowo pierwszemu, który tam rozpoczął działalność z tartakiem. Urząd, pan burmistrz będą działać swoją drogą. Prośba była od mieszkańców o skargę na Syndyk. Pan burmistrz na razie tego nie zrobił, więc my to zrobiliśmy. Przy pomocy radnego p. Mielczarka wystosowaliśmy pismo. Pojdzie to do Sądu Gospodarczego w Łodzi, który rozpatrzy czy zostawić tego Syndyka, czy zbadać sprawę i dać innego. Ponieważ, jak wspomniał Pan burmistrz, Syndyk poinformował, że żadnej działalności na tej nieruchomości nie prowadził. A zostały tam przywiezione odpady tekstylne. Po interwencji, zainteresowaniu się tym zostały one umieszczone w budynkach. Policja i Prokuratura umorzyły postępowanie twierdząc, że nie są to odpady niebezpieczne. Ale policja i prokuratura nie mają możliwości, aby to sprawdzić. Może to jest na wyrost takie twierdzenie. Może te odpady tekstylne są nasączone jakimiś skażonymi substancjami. To, że pan, który je sprowadził zapewnia, że wszystko jest legalnie, nie zmienia faktu, że na ten teren nielegalnie je przywiózł. I składowe. Co nie powinno mieć miejsca. Tu Prokuratura powinna prowadzić postępowanie o nielegalne przywiezienie i składowanie.

Włodarz gminy dodał, że działania mieszkańców będą stanowić wzmocnienie dla działań gminy. Otrzymałem informacje, że tam mogą być trzymane materiały niebezpieczne i tak sformułowałem doniesienie do organów ścigania. Ze prawdopodobnie mogą tam być przywożone i składowane materiały niebezpieczne. W ocenie Policji i Prokuratury nie są niebezpieczne. Natomiast nie ulega wątpliwości, że Syndyk prowadzi tam nielegalną działalność. Sąd jest właścicielem tego. I musi zareagować. Sąd będzie miał problem co z tym fantem zrobić. Prawdopodobnie odwoła syndyka. Pan burmistrz podkreślił, że każdy ma obowiązek posiadając wiedzę o przestępstwie poinformować o tym organa ścigania. Wszystkie przypadki w Polsce jakie miały miejsce wyglądały następująco: ktoś sobie dzierżawił miejsce, przywiózł odpady, nagle firmy nie ma a problem ma tylko gmina. Bo musi na swój koszt usunąć odpady.

Mieszkanca dodała, że gdyby to składowisko powstało, to ten właściciel dorabia się na tym. Bo za to, że składowe bierze pieniądze. I to duże. I przestaje być właścicielem bo się dorobił już. Przepisuje to na małego Kazia, który nie ma środków by to usunąć. I z problemem zostaje gmina.

Włodarz gminy podkreślił, że dlatego od razu deklarowaliśmy, że gmina nie wyrazi zgody, nie jest za tym przedsięwzięciem. Wszystkie przypadki pokazują tak naprawdę bezwład instytucji kontrolnych, policji, prokuratury. W Zgierzu było wiadomo, że składowe nielegalnie odpady, ale ani policja, ani prokuratura, ani instytucje kontrolne nic z tym nie zrobiły.

Pani zwróciła uwagę, że przy sortowni węgla też burmistrz mówił, żeby nie działać, na spokojnie, żeby nie rozdmuchiwać sprawy. Były zapewnienia ze strony burmistrza, że na pewno nie powstanie sortownia. Mieszkańcy mieli nie rozdmuchiwać sprawy, nie robić szumu. Sortownia węgla powstała. Dlatego nie chcemy, żeby powstała sortownia odpadów. Jakiegokolwiek składowisko. To są tereny rolnicze, przyroda. Poza tym najważniejsi są mieszkańcy. Chcemy mieć czyste powietrze, gleby, wodę. A nie mamy pewności czy takie składowane śmieci nie będą przedostawać się do gleby, wody. Z zasłyszanych informacji podobno w SKR jest studnia głębinowa. Podobno czynna i bardzo głęboka. Więc jeżeli jest to już jest powód by składowisko nie powstało. Bo musi być min 70 m. A tutaj nie ma.

Pan burmistrz zaznaczył, że w tym przypadku wiele razy przed radą mówiliśmy, że gmina pozytywnej decyzji nie wyda. W przypadku sortowni węgla gmina nigdy żadnej decyzji nie wydawała. Jest to teren kolejowy, zamknięty. I gmina nie ma nic do powiedzenia.

Pani podkreśliła, że jest to nasza gmina i trzeba się bardziej procesować, interweniować. Być może wystraszyliby się takiego szumu.

Pan burmistrz wyjaśnił, że w momencie kiedy mieli kontrole, to firma ta jeszcze nie miała tu maszyn do sortowania węgla. Była zupełnie inna sytuacja. Zmieniał się właściciel. Ale jest to teren kolejowy i tu gmina żadnych decyzji nie wydawała, nie wydaje. Tereny kolejowy, infrastruktury wojskowej, telefonicznej nie podlegają gminie. Napisaliśmy pismo do Wojewody. Jeszcze nie przyszła odpowiedź. Z RDOŚ nie wydawali żadnej decyzji środowiskowej. Okazuje się, że mieli obowiązek taką decyzję mieć, decyzje środowiskową jeśli prowadzi przetwarzanie węgla. A tam jest to prowadzone. Myślmy, że będą mieć wszczęte postępowanie. Było pismo do urzędu wojewódzkiego. Liczyliśmy, że ktoś przyjedzie na spotkaniu. Był tylko przedstawiciel z powiatu.

Kolejna mieszkanka podała, że w planie zagospodarowania odpadami dla woj. Łódzkiego gmina Szadek nie jest przewidziana, aby na Wielkiej Wsi powstało składowisko odpadów, sortownia.

Burmistrz gminy podkreślił, że ktokolwiek z mieszkańców złoży wniosek do urzędu na budowę domu, jakiejkolwiek działalności gmina musi to rozpatrzyć przeprowadzić procedurę od początku do końca. Jeśli dziś jako burmistrz wydam decyzję odmowną, to SKO uchylą tą decyzję. Ze burmistrz nie potrafi przeprowadzić postępowania administracyjnego. Musimy od początku do końca przeprowadzić postępowanie. Działania mieszkańców wzmocnią stanowisko gminy. Zrozumiałam jest, że zbliżają się wybory i są osoby, które chcą dołożyć burmistrzowi, bo go nie lubią. Włodarz gminy podkreślił, że od takiej działalności są Mostki, gdzie jest wysypisko. Choć nie jest ujęte w planie wojewódzkim na długi okres, jedynie do 2022 z prognoza przedłużenia na 6 lat. My jako gmina wnioskowaliśmy do samorządów ościennych o powołanie podmiotu gospodarczego. Który taką gospodarkę zbierania, przetwarzania odpadów zajmą się. Na bazie Mostek. Poproszę Radę o kierunkową decyzję, czy idziemy w kierunku wykupienia działki, żeby mieć zgodę na podjęcie rozmów. Czy idziemy w kierunku wydzierzawienia działki stanowiącej drogę dojazdową od SKR. Jeśli będzie decyzja na tak, to szykujemy papiery.

Radny p. Mielczarek zwracając się do pana burmistrza zwrócił uwagę, iż nie wie o jakiej kampanii już pan burmistrz mówi, ale mieszkańcy składali pisma nie skarżąc burmistrza tylko Syndyk. W stosunku do burmistrza nie było ze strony mieszkańców żadnych uwag. Dlatego proszę precyzyjnie mówić.

Pani [redacted] zaznaczyła, że właściwie to nie wiedzą komu przekazywać korespondencję. Nas jest sporo. Zbieramy podpisy. Chcieliśmy, żeby ta korespondencja gdzieś przychodziła. Nie chcemy w to mieszać rady, itd. To jest nasze działanie. Nie byliśmy pewni czy p. Mielczarek się zgodzi. Mieszkamy na osiedlu. Zapytaliśmy się go. Na początku się wahał, ostatecznie powiedział, że nie widzi przeciwskażeń. Tak na prawdę to wyraził zgodę na przyjmowanie korespondencji. Abyśmy mieli w jednym miejscu oryginały, kopie, wgląd. Będziemy wywieszać na słupie informacyjnym co się dzieje w tej sprawie – oczywiście bez danych osobowych. Jedynie podpis: mieszkańcy gminy i miasta Szadek.

Prowadząca sesję poinformowała, że 26.07.2018 r. do biura rady wpłynęła petycja od mieszkańców gminy i miasta Szadek. Odczytała treść petycji (petycja do wglądu w biurze rady). Następnie p. Ogińska wyjaśniła, że wobec petycji została przygotowana uchwała w/s jej rozpatrzenia. Odczytała treść §3 wprowadzonego do projektu uchwały w/s rozpatrzenia petycji: „Przy sporządzaniu dokumentacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Wielka Wieś wyłączenia działek o nr ewidencyjnych 163/8, 169/1, 170/1, 171/4, 172, 171/3, 163/7, 163/14 i 163/15 z działalności dotyczącej gospodarowania odpadami polegającej na ich sortowaniu, przeładunku, przechowywaniu i gromadzeniu”. Po czym przeszła do głosowania nad zasadnością uchwały: „Czy argumenty mieszkańców podnoszone w treści tej petycji są w pełni uzasadnione. Kto z Pań i Panów Radnych jest za?”

(W głosowaniu brało udział 13 radnych. Wcześniej obrady opuściła radna Ciołkowska)
Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że 13 głosami uznano za zasadne.

Prowadząca sesję dodała, że temat nie zakończy się na pewno na podjęciu uchwały. Jednak rada jest z mieszkańcami.

Mieszkancka [redacted] podkreśliła, że takie wyłączenie działek z planu zagospodarowania trwa długo, więc niezbędne jest dalsze działanie mieszkańców w danej sprawie.

Radny p. Mielczarek wracając do sprawozdania Pana burmistrza odniósł się do kanalizacji deszczowej na osiedlu. Powstały tam dwie nowe studzienki deszczowej na końcu na ul. Sosnowej, skrzyżowanie ul. Widawskiej z Sosnową. Woda zalewa mieszkańców podczas opadów większych. Mieszkańcy zgłaszają, że studzienki są mało drożne. Te nowe studzienki są podłączone do studzienki idącej wzdłuż ul. Widawskiej. Mieszkańcy mówią, że studzienki te bardzo szybko zalewają się wodą, następnie w granicach 5-10 min ta woda zaczyna schodzić. Czy jest to w kompetencji naszej gminy czy powiatu, żeby sprawdzić drożność wzdłuż ul. Widawskiej studzienek. Radny zgłosił także, że ma pismo od p. Kolada, który jest systematycznie zalewany. Podobno zwracał się do urzędu, żeby na przeciwko jego działki zrobić studzienkę kanalizacji deszczowej. Przy zejściu ul. Spacerowej tuż przy ośrodku kultury (zakręt) też jest studzienka, która jest zapchana piachem. Zdaniem radnego przy takich opadach, należałoby się przyjrzeć kanalizacji deszczowej, drożności.

Radny p. Rudecki poinformował, że na ul. Sieradzkiej jest podobny problem. Najgorzej ma p. Krata. Studzienka nie odbiera wody, która napływa z Rynku, Senatorskiej. Woda wchodzi do mieszkania tej pani.

Głos zabrała [redacted] Poinformowała, że jest osobą niepełnosprawną. Podczas ostatnich opadów deszczu, nie miała sił poradzić sobie z tym, żeby woda nie weszła do domu. Która i tak wdarła się do środka. Dom nie tak dawno został ocieplony, otynkowany. I woda niszczy to. Studzienki są niedrożne. Począwszy od Rynku tuż przy sklepie monopolowym na rogu. Okazało się, że jest wybetonowana, jest rura, która odprowadzać ma wodę dalej, tyle, że skierowana do góry. Woda pod górę nie płynie. Tylko w dół. Mało tego, chodnik jest bardzo wąski. Znajduje się tam również budynek, który grozi zawaleniem. Na moście nie ma ograniczenia prędkości. Dzieci jak idą do szkoły przy pogodzie deszczowej, są zalewane od głów po stopy przez pędzące auta.

Włodarz gminy poinformował, że ul. Sieradzka jest drogą wojewódzką. Zgłoszenie zostało już zrobione do Zarządu Dróg Wojewódzkich w tej sprawie.

Pan [] podał, że po zgłoszeniu sytuacji przez jej córkę, ZGK przywiózł 13 worków z ziemią, zrzucił i tyle.

Pan burmistrz zaznaczył, że problem stanowi wpuszczanie wody do kanalizacji deszczowej. Bardzo wielu mieszkańców tak właśnie robi. Na pewno w przypadku p. Kraty jest duży problem. Bo rzeczywiście cała woda z Rynku idzie właśnie w kierunku Sieradzkiej i zatrzymuje się w dołku, tuż przy posesji tej pani. Na pewno wybetonowanie studzienki w Rynku, przy wejściu w Sieradzka nie było działaniem gminy. Jednak mieliśmy już na terenie naszej gminy przypadek, gdzie ktoś zalał betonem przepust. I woda nie ma jak przepłynąć. Ulica Sieradzka jest droga wojewódzka. Drogi na osiedlu, większość stanowią gminne. W przypadku pana z osiedla, wystarczy podnieść krawężnik, żeby zrobić studzienkę. Ten pan się nie chciał zgodzić na to bo miał jakiś samochód. Teraz powiedział, że nie ma problemu. Natomiast, jak ktoś buduje garaż poniżej poziomu drogi, to nie ma się co ludzi, że woda nie wejdzie. W przypadku p. Kraty jest problem dużego napływu wody.

Pani [] zapytała do kogo należy wykaszanie, oczyszczanie rzeczek?

Pan burmistrz wyjaśnił, że ta rzeczka była oczyszczana dwa lata temu. Sporo prac zrobił zarząd melioracji na naszym terenie. Teraz wszystko przeszło pod Wody Polskie. I one zarządzają wszystkimi ciekami wodnymi. Tam gdzie rolnicy płacili składki prowadzone były działania w ramach spółki wodnej. Prawda jest taka, że prawidłowo powinno się co dwa lata pogłębiać to, wykaszac. W przypadku tej rzeczki na pewno 2 lata temu Zarząd Melioracji prowadził tam działania, począwszy od Szadkowic, na całym odcinku.

Na tym zakończono punkt 4 porządku sesji.

Pkt. 5. Sprawy różne.

Radny p. Kalużka zapytał o naprawę drogi na Antoninie.

Pan burmistrz podał, że były zrobione odwierty, pobrane i wysłane do laboratorium próbki. Nie ma co ukrywać podbudowa, asfalt mają wszystkie wymagane wskaźniki. Teren jest trudny, poza tym już nigdy nie będziemy robić drogi w listopadzie. Wilgoć, mróz powoduje, że ta droga jest do poprawy.

Radny p. Mąkosa podał, iż miesiąc temu zgłaszał problem związany z pojemnikami PCK ustawionymi w jego miejscowości. Ludzie rzucają worki z odzieżą jak popadnie, drudzy przychodzą przeglądają, zostawiają.

Radny p. Lubiszewski poinformował, że był świadkiem, jak podczas ulewy woda wlewała się do domu p. Kraty. W pewnych momentach była nawet powyżej dachu – gdy jechały duże auta ciężarowe.

Mieszkanca Szadkowic Ogrodzimia zwróciła uwagę, że ograniczenie prędkości poprzez znaki nie zmieni stanu rzeczy. Powinny być zamontowane progi zwalniające. Na osiedlu obowiązuje od jakiegoś czasu strefa wolnego ruchu i nikt się do tego nie stosuje. Co z tego, że obowiązuje 20 km/h. Kierowcy pędzą nie patrzą. Dopiero progi mogą sprawić, że zaczną się stosować do przepisów. Bo kierowcy boją się o swoje samochody, dbają o nie bardziej niż o ludzi. Wówczas jak są progi to zwalniają. Żeby nie uszkodzić, nie urwać czegoś właśnie przy aucie.

Radny p. Lubiszewski wyjaśnił, iż przedmiotowa rzeczka 2 lata temu była regulowana. Na pewno lewa strona, przez łąki, Nadrzeczną. Radny zwrócił uwagę, że gdy firma zajmująca się odbiorem odpadów na naszym terenie kilka lat temu – ASA – rozdawała pojemniki na odpady, było przykazanie, iż należy je kilka razy do roku czyścić, myć. Firma się zmieniła na inną i od początku ani razu, żaden z pojemników nie został wmyty, zmieniony. Pomimo, iż mieszkańcy bloków przy Widawskiej 6 wygoszparowali przy pomocy Pana burmistrza miejsce na ustawienie tych pojemników.

Radny p. Szuster zapytał, czy wiadomo coś odnośnie programu modernizacji budynków poprzez docieplenie, wymianę pieców. Miało być spotkanie z przedstawicielem instytucji z Łodzi.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek wyjaśnił, iż NFS nie ogłosił konkretnych zasad pomocy w sprawie gospodarki niskoemisyjnej. Na dzień dzisiejszy nie ma konkretów. Jesteśmy umówieni z prezes WFOŚ na spotkanie, z audytorem na szersze spotkanie. Chcemy przygotować dwie osoby, które pomogąby mieszkańcom polepić wszystko. Nie ma jak na razie wzoru wniosku, konkretnych wytycznych w jaki sposób, na jaki budynek, w jakim przedziale dochodowym. Jesteśmy na bieżąco w kontakcie z WFOŚ. Ogłoszono, że w pierwszym rzucie będą chcieli kierować to do osób najmniej zarabiających (mowa jest o pomocy 60-90%). Ale mówi się o tym a konkretnie brak. Chcemy jak najbardziej propagować program. Wydają się być korzystne warunki dla tych, którzy kompleksowo mogą wymienić źródło: piec, docieplenie, wymiana okien, drzwi. To ok. 50-56 tys. zł Ten program, który był, czyli wymiana pieca, wiąże się ze zobowiązaniami. Piec lat atest na węgiel. A nie każdego stać na wymianę pieca na olej, czy gaz. Bo to są drogie źródła.

Radny p. Mielczarek podał, że w ramach nowego programu nabór wniosków ma się zacząć od września.

Sołtys Wesołowska poruszyła temat sortowni węgla na PKP Szadek. Wspomniała, że na spotkaniu umawiano się, że dobrze by było ekrany, deszczownie aby tam zamontowano. Dziś 40 wagonowy skład jest przeładowywany. Potrwa to do 14:00.

Mieszkancka Szadkowic – Ogrodzimia i zaznaczyła, że mieszkańcy złożyli wniosek o montaż ekranów, kurtyn wodnych tak, żeby ograniczyć rozprzestrzenianie pyłu podczas przeładunku, sortowania węgla. I te wnioski usłyszał podczas spotkania przedstawiciel PKP.

Przewodnicząca Rady Osiedla p. Mielczarek wyjaśniła, że studzienka na końcu ul. Spacerowej na zakręcie nie jest zapchana. Tam jest koniec studzienki. Kiedyś dawno, był przepust z placu domu kultury. Ludzie się wybudowali na działkach, na które ta woda kiedyś po prostu leciała. I żeby było drożne należałoby od nowa przekonać pod ulicą, poprowadzić jakiś rów wzdłuż tej ulicy Sportowej do rowu biegnącego przy targowisku. Ponadto przejście na targowisko wylane asfaltem zostało uszkodzone właśnie przez wodę. Mamy mieszkańca, który jeździ autem ciężarowym. Na ul. Sadowej jest zrobiony asfalt. Ale na pewnym odcinku to tak jakby go nie było. Bo jest zakryty warstwa piachu, nawiezonego właśnie przez to duże auto. Pan garażuje auto na działce niezagospodarowanej, która wcześniej była porośnięta trawą a teraz jest piach. Zgłaszane to było do p. Augustyniaka, który powiedział, że porozmawia z tym panem, aby uprzętnął piach.

Mieszkaniec Szadku zapytał o siłownię zewnętrzną na terenie domu kultury, na jakim etapie jest realizacja. Czy to będzie czy nie? Młodzież z Szadku musi jeździć do Zduńskiej Woli, albo jak ktoś pracuje w Łodzi to po drodze. U nas nic nie ma.

Pan Ławniczak objaśnił, że na dzień dzisiejszy zaprasza do szkoły gdzie jest siłownia. Jeśli tylko ktoś chce trenować, to może skorzystać. Wyposażenie siłowni jest przyzwoite. Realizacja siłowni zewnętrznej jest zaplanowana w ramach środków Leadera. Wniosek jest złożony. Łącznie złożyło wnioski 40 samorządów. Ustaliliśmy, że jest to potrzebne, trzeba zrobić. Mamy tu zabezpieczenie bez wkładu gminy. Musimy się uzbroić w cierpliwość. W tym roku nie będzie zrealizowane. Procedury składania, oceny wniosków trwają długo. Wniosek jest złożony, czekamy.

Sołtys Prusinowic odniosła się do suszy i wniosków suszowych. Jak podała Pani sołtys, na terenie gminy, miasta Sieradz, mieszkańcy składali wnioski nawet na drugi pokost trawy - 50%. To samo województwo i jak to się ma do naszego terenu. U nas 30-35% tam 50%. Tam można składać, u nas nie. Ten sam urząd wojewódzki. Pani Kubiak zgłosiła też drogę, przy której potrzebne jest wykoszenie krzaków. Nie ma dojazdu do pól. Przez gospodarstwa, jeden drugiego puszczają by dojechać.

Radny Jaruga podał, że gmina Zadzim szacowała łąki znacznie wyżej a przedstawiciele naszych komisji absolutnie mówili 30-35%. Na jakiej podstawie szacowali, że są takie straty a nie inne?

Kierownik ref. gospodarczo – rolnego UGiM Szadek p. Augustyniak wyjaśnił, że rozmawiając z urzędem wojewódzkim dostaliśmy informację, żeby łąk nie szacować. Kukurydze, ziemniaki. Taka dostaliśmy informację i tego się trzymaliśmy. Łąka to jest teraz rzędu 20-30%. Jak przystępowaliśmy do szacowania, taka dostaliśmy informację rozmawiając z urzędem wojewódzkim, nie szacować łąk. Są różne miejsca, grupy występowania suszy.

Radny Jaruga zapytał skąd te sugestie 30-35% ze strony komisji a nie np. 40-50%.

Pan Augustyniak wyjaśnił, że komisja pisze 35, 40, 50% w zależności jak to wygląda. I 50% też piszemy. Nie ma możliwości precyzyjnie oszacować przez składy komisji. Byliśmy u rolników tam gdzie było 60,70% wpisane.

Radny Jaruga podał, że niektórzy pisali 40-50%.

Pan Augustyniak wyjaśnił, że komisja uznawała. Nie na wszystkich polach byliśmy. Są plony rolników 3-4 tony, ale są 5, 7 ton. Zależy jaka klasa gleby, agrotechnika. Złotego środka nie znajdzie się bo nie ma takiej możliwości.

Burmistrz gminy zaznaczył, że aby nie było wątpliwości zostanie to zweryfikowane. Jednak osobiście też pisał wniosek i łąki nie oszacowano. Jeżeli są wątpliwości do komisji zawsze można poprosić o zweryfikowanie urząd wojewódzki. Przyjedzie ktoś od wojewody i oszacuje. Zawsze jednak nasze komisje nikomu problemów nie robiły i z reguły wpisywały tak, aby było dobrze. Jeśli chodzi o Sieradz, Zadzim, proszę przynieść konkretnie wniosek czy zostało to zaakceptowane czy nie. Wpisać można wszystko. Osobiście wpisałem 40%, komisja uznała, że mam 60%. Wniosków jest bardzo dużo. Wiemy jak powinno szacowanie wyglądać. I gwarantuję, że na jedno gospodarstwo schodziłby cały dzień.

Pani Kubiak dodała, że w programie rolniczym minister wypowiadał się, że z tytułu suszy istnieje też dopłata do jednostki zwierzęcej.

Włodarz gminy objaśnił, że nie istnieje. Jest to propozycja. Gdyby zmieniono zasady szacowania, ale ich nie zmieniono.

Radny p. Jaruga zapytał do kiedy można się odwołać do wojewody?

Pan Augustyniak wyjaśnił, że odmawiając podpisania protokołu.

Sołtys Piasek p. Bilski zgłosił dewastację znaku uwaga na drogę z pierwszeństwem przejazdu w tamtejszej miejscowości. Oraz brak znaku oznakowanie miejscowości.

Radna Subczyńska poinformowała, że na drodze Jamno na Parcelę jest przewrócony znak drogowy.

Pani Mielczarek – przewodnicząca rady osiedla - poinformowała, że przy domu kultury również leży znak drogowy przewrócony. I co z monitoringiem przy domu kultury? Ponadto pomimo ograniczenia na osiedlu prędkości do 20 kmn/h nikt tego nie przestrzega. Pani Mielczarek przypomniała, że na sesji, na której była kierownik posterunku w Szadku poruszyła temat prędkości na osiedlu. Kierownik posterunku odpowiedziała, że jest aplikacja Mapa zagrożeń, na której można zaznaczyć zagrożenia w zakresie prędkości. Jeśli będą to robić mieszkańcy w większej ilości to wówczas patrol drogowy stanie. Bo nasi policjanci nie mogą stać z radarem. Od tego jest drogówka. Natomiast w temacie zamontowania progów zwalniających na ulicy Widawskiej już nie raz było spotkanie. Podobno na drodze powiatowej, którą jest Widawska nie wolno progów montować. Chociaż są drogi powiatowe, na których progi są i okazuje się, że mogą być. Ponadto mówczynie poinformowała, że Radny Mielczarek był przeciwko ograniczaniu prędkości na osiedlu. I wielu mieszkańców było przeciwnych, mówią, że nie będą jeździć 20 km/h. Jeszcze inny radny zapytał, czy ktoś zginął na osiedlu.

Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę, że prędkość na osiedlu jest tematem od dawna poruszonym. Może faktycznie, jak na mapie zagrożeń będzie to zgłaszane, patrole się pokażą.

Mieszkancka Szadkowic Ogrodzimia zapytała, dlaczego na naszych gminnych drogach nie można zamontować progów. Wielka Wieś, teren rekreacyjny. Dlaczego tam nie ma?

Pani Mielczarek dodała, że radny Mielczarek powiedział, że jak będzie próg koło jego domu, to mu będzie hałasować.

Radny p. Mielczarek zwrócił uwagę p. Mielczarek Halinie, że nie mówił czegoś takiego. Wyjaśnił, że bez sensu jest zmniejszać prędkość tak, jak jest zmniejszona teraz, bo to nic nie da.

Mieszkaniec podkreślił, że radny ma rację. Bo tak naprawdę przy rozpędzaniu auta z biegu 1 na drugi to prędkość już jest 20-30 km/h. Prędkość 50 km/h jest wystarczająca. Wystarczyłoby progi zwalniające zrobić.

Pan Ławniczak wyjaśnił, że z progami mamy różne doświadczenia. Mieliśmy próg przy kościele w stronę Karczówka. Mieszkańcy przychodzili regularnie, żeby zlikwidować ten próg. Najpierw były wnioski, żeby go założyć, później, żeby zlikwidować. Spróbujemy najpierw zgłoszeniami do mopas. Żeby ten patrol policji częściej pojawiał się. Jest to teren zabudowany, bardzo dużo dzieci. Logika powinna obowiązywać wszystkich. Niestety na idiotów nie ma rady.

Pani [] wyjaśniła, że zwykle mężczyźni, jak mają przejechać przez taki próg zwalniający, to serce im pęka. Bo zawieszenie się uszkodzi. Ale progi muszą być zamontowane na osiedlu. Wielkiej Wsi. Na co radni będą czekać, aż się coś stanie? Policji to nic nie pomoże. Mamy mieszkańców na ulicy rodzinę, która się przeprowadziła i ma niebezpieczną rasę psów. Psy są źle chowane, puszczane samopas. Ganiają dzieci, dorosłych. Każdy się boi przechodzić. Było zgłoszenie, kierowca z tegoż domu był pijany. Policja niestety nie dogoniła pana. Nie pomoże policja z radarem. Tylko progi. Bo każdego zabolę przejechanie przez próg z prędkością i urwanie czegoś. Następnym razem zwolni.

Pani Ogińska wracając do opadów deszczu intensywnych. Objaśniła, że mieszka na wsi i ostatnio zrobiło się jezioro, wzięła szpadel, żeby przekopać pobocze. By woda mogła spłynąć. Żadne auto nie zwolniło, przejechały szybko. Zwyczajny brak kultury wśród kierowców. I tak samo jest z prędkością. Po każdym drogach chodzą mamy z wózkami, z dziećmi. Brak kultury, odpowiedzialności.

Radny p. Jaruga podkreślił, że tak na prawdę, dzięki czujności radnego Mielczarka, mieszkańcy osiedla i nie tylko mogą parkować na osiedlu. Bo tak były przepisy skonstruowane, że płaciliby mandaty.

Sołtys Szadkowic p. Kusiak podkreśliła stanowczo, że działki, osiedle to jest wieś Szadkowice. Jeżeli chcecie wszystkiego odpisać się do miasta. Będziecie mieli inne podatki, inne warunki. Nie macie sołtysa lecz przewodniczącego osiedla. Wszędzie jest skupisko ludzi, wszędzie są dzieci. Jednocześnie p. Kusiak oznajmiła, że teraz jak będzie robiona nowa droga na Szadkowicach również składa wniosek o dwa progi zwalniające. Jest teren zabudowany, dzieci. Nie jesteśmy gorsi.

Sołtys Prusinowic podziękowała za utwardzenie kawałka drogi prowadzącego do pol. Udało się to zrobić przed ulewami. I rolnicy szczęśliwie mogli pracować.

Radny p. Szuster podał, że próg na Kościelnej miała tylu zwolenników co przeciwników. Progów nie umieszcza się pod górę. Samochodem osobowym bez problem przejechał zima, ale ciągnikiem z maszyną zjeżdżał w dół. Dlatego próg został zdjęty.

Na tym zakończono sprawy różne. Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę w obradach sesji.

(Po sesji)

Obecnych 12 radnych. Nie było Radnego p. Jarugi.

Podjęcie uchwały w/s zmiany uchwały Rady Gminy i Miasta Szadek Nr LII/332/2018 z dnia 27 czerwca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania

Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 12 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Prowadząca sesję zaznaczyła, iż uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

Pkt. 8 . Podjęcie uchwały w sprawie maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy i Miasta Szadek oraz zasad usytuowania na terenie gminy i miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Pani Ogińska przeszła do procedowania uchwały, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?”

(W głosowaniu udział brało 12 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że uchwałę podjęto 12 głosami.

Pani Ogińska dodała, że uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

W tym momencie na salę obrad wrócił Radny p. Jaruga.

Pkt 9. Podjęcie w sprawie wydzierżawienia drogi wewnętrznej części działki 39 stanowiącej własność Gminy i Miasta Szadek na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata.

Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Pkt 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr L/325/2018 Rady Gminy i Miasta Szadek dnia 30 maja 2018 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w granicach miasta Szadek oraz fragmentów obrębów geodezyjnych Piaski, Przatów, Dziadkowice, Szadkowice-Ogrodzim, Wielka Wieś, Prusinowice, Krokocice i Łobudzice.

Do uchwały nie zgłoszono uwag. Wobec czego p. Ogińska pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” poprosiła o głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że uchwałę przyjęto 13 głosami.

Pkt 11. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu dla Komendy Powiatowej Policji w Zduńskiej Woli.

Prowadząca sesję zapytała: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?”

(W głosowaniu udział brało 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że uchwałę przyjęto 13 głosami.

Pkt 12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2018-2028.

Wystosowawszy zapytanie: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że uchwałę przyjęto 13 głosami.

Pkt 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018.

Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że uchwałę przyjęto 13 głosami.

Podjęcie uchwały w sprawie petycji mieszkańców sołectwa Wielka Wieś w sprawie bazy transportowo-magazynowej i prowadzenia działalności w zakresie usług gospodarowania opadami

Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych uznaje tą petycję za zasadną?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że petycję uznano za zasadną jednogłośnie.

Pkt 14. Interpelacje i wnioski Radnych.

Radny p. Mielczarek poprosił o udostępnienie wyroków o odszkodowania za wywrotki i prośba o polisę ubezpieczeniową gminy jeśli chodzi o chodniki.

Radny p. Szuster przypomniał o oznaczeniu zatoczki autobusowej przy szkole, z obu stron zakaz zatrzymywania się dla pojazdów inne niż autobusy.

Pani sekretarz poinformowała, że czeka nas zmiana statutu gminy. Stąd prośba do radnych, czy mogli by wspomóc urząd przy zmianie tego statutu. Projekt zostanie przygotowany. Statut musi być podjęty jeszcze w tej kadencji. A obowiązywać od nowej. Propozycja spotkania w tej sprawie po 10 sierpnia.

Radna p. Subczyńska zaprosiła do udziału dzieci w dniu rekreacyjnym organizowanym w szkole w Sikucinie.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek zaprosił na dożynki gminno – parafialne 02.09.2018 r.

Pani Ogińska poinformowała, że biblioteka złożyła do rady pismo z prośbą o dofinansowanie 3 tys. na zapewnienie inspektora z zakresu RODO. Stowarzyszenie KOS prosi o przedłużenie najmu umowy lokalu na potrzeby działalności stowarzyszenia. Będziemy się tym zajmować przed następną sesją.

Pkt 20. Zamknięcie obrad LIII Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady dziękując wszystkim za przybycie dokonała zamknięcia sesji słowami: „Zamykam obrady LIII sesji” zakończyła spotkanie.

Protokolant

Edyta Lubiszewska

Przewodnicząca Rady


Janina Ogińska

Nagranie cyfrowe sesji stanowi podstawę do spisania protokołu. Nagranie można odsłuchać w Biurze Rady.